

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Katarzyna Szklarczyk

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 19 stycznia 2018 r. i 16 lutego 2018r. sprawy

B. C.

syna J. iK. z d. D.

ur. (...) w G.

obwinionego o to, że:

w dniu 25 października 2017r. o godz. 17:15 w O. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży wiertła do metali M. o wartości 4,99 zł na szkodę(...)

- tj. za wykroczenie z art. 119 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **B. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **119 § 1 kw** skazuje go na **karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 2017 r., ok. godz. 17⁰⁰ pracownik ochrony marketu (...) w O. przy ul. (...) obsługujący kamery monitoringu tego sklepu spostrzegł mężczyznę, który przebywając na dziale z narzędziami zachowywał się w sposób wzbudzający podejrzenie. W związku z tym zaczął baczniej obserwować tego mężczyznę i spostrzegł, że oglądając wiertła do metalu na tym dziale ten wyjął jedno z takich wiertel z opakowania, opakowanie odłożył na półkę a wiertło trzymał w lewej ręce. W ten sposób przeszedł na inny dział gdzie rozmawiał przez telefon cały czas trzymając to wiertło w lewej ręce. Po zakończeniu rozmowy wiertło to schował do kieszeni i udał się do kas. Tam zapłacił za produkty, które miał w koszyku, nie zapłacił za schowane wiertło i udał się do wyjścia. Został tam zatrzymany przez pracownika ochrony i poproszony o przejście do pomieszczenia ochrony. Tam poproszony o wyjęcie wszystkiego z kieszeni wyjął to wiertło twierdząc, że było to wiertło, które kupił wcześniej na targowisku i przez pomyłkę zabrał ze sobą do sklepu. Nawet kiedy pracownik ochrony przyniósł puste opakowanie po wiertle odłożone wcześniej przez obwinionego na półkę przekonywał, że jego wiertło jest innej średnicy i długości niż wiertło, którego kradzież mu

zarzucono. W obecności wezwanych na miejsce funkcjonariuszy Policji pracownik ochrony zmierzył zatrzymane od obwinionego wiertło stwierdzając, że ma ono wymiary jak te widniejące na opakowaniu sklepu (...) tj. średnicę 2 mm i długość 49 mm.

(dowody: zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia - k. 1 wydruki zdjęć – k. 10-12, płyty CD k. 13, 24; wiertła i paragony złożone przez obwinionego k. 22; częściowo wyjaśnienia obwinionego k. 23, zeznania świadków - E. P. - k. 23, A. D. k. 23, B. P. k. 28, L. J. k. 28,)

Obwiniony B. C. w wyjaśnieniach złożonych zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Twierdził, że w trakcie wizyty w sklepie (...) miał ze sobą kupione „na rynku” wiertło chińskiej produkcji o średnicy 2,5 mm i długości 57 mm. W tym sklepie poszukiwał natomiast jak najcieńszego wiertła widiowego i na dziale z wiertłami oglądał różne z takich produktów. Przyznał, że wyjął jedno z wiertel z opakowania, produkcji firmy (...), bo chciał obejrzeć jego czubek, jednak jak przekonywał, miał zarówno opakowanie, jak i wiertło odłożyć na półkę. Do koszyka włożył komplet wiertel o średnicy od 4 do 6 mm i klucze, z którymi przeszedł do kasy i za nie zapłacił. Po odejściu od kasy został zatrzymany przez pracownika ochrony i zaprowadzony do pomieszczenia, gdzie zapytano go między innymi o to, czy ma jakieś wiertło. Wtedy przyznał, że ma takie wiertło i z prawej kieszeni spodni wyjął wiertło kupione wcześniej na rynku. Miało ono inną długość i średnicę niż te którego kradzież mu zarzucono, a mimo to nikt nie chciał go słuchać i mimo, że zmierzono to wiertło na jego żądanie.

(wyjaśnienia – k. 11)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego generalnie nie zasługują na wiarę. Analizując nagranie z systemu kamer marketu (...), a więc dowodu nieosobowego i w pełni obiektywnego, stwierdzić należy, że wynika z niego, iż obwiniony twierdząc, że po oględzinach wiertła odłożył je na półkę w sposób oczywisty mija się z prawdą. Z nagrania tego wynika bowiem, że o godzinie 17⁰² bierze on z półki wiertło firmy (...), wyjmując je z opakowania, a następnie puste opakowanie odkłada na półkę a wiertło trzyma w lewej ręce. Z wiertłem tym przemieszcza się na kolejny dział, gdzie rozmawia przez telefon trzymając wiertło cały czas w lewej ręce. O godzinie 17¹¹ kończy rozmowę przekłada koszyk z zakupami do prawej ręki a rękę z wiertłem chowa do kieszeni. Udaje się potem do kasy gdzie płaci za zakupy w koszyku. Po minięciu linii kas zostaje zatrzymany przez pracownicę ochrony, która zaprowadza go do pomieszczenia ochrony. Tam obwiniony wykłada przedmioty trzymane w kieszeniach, w tym wiertło. Po pewnym czasie inny pracownik ochrony przynosi opakowanie po wiertle i okazuje je obwinionemu

Wskazany wyżej dowód z nagrania kamer monitoringu sklepowego jest dowodem w pełni obiektywnym i pozwala na pewne ustalenia stanu faktycznego. Z dowodem tym łączą się w pełni dowody w postaci zeznań świadków – zarówno pracowników ochrony, w tym pracownika, który obserwował zachowanie obwinionego podczas pobytu na dziale z wiertłami za pomocy systemu kamer jak i pracownicy sklepu w którym doszło do przedmiotowego czynu, która zatrzymała obwinionego. Świadek E. P. zeznała, że obwiniony początkowo twierdził, że potrzebował takiego wiertła bo naprawiał samochód, pytał ile ono kosztuje, co ona odebrała jako przyznanie się do winy. Natomiast kiedy pojawili się Policjanci zmienił wersję i zaczął twierdzić, że okazane przez niego wiertło nie pochodzi ze sklepu (...) a zostało przez niego kupione wcześniej. Z kolei świadek A. D. twierdził, że to on właśnie obserwował za pośrednictwem systemu kamer zachowanie obwinionego w sklepie i nie miał żadnej wątpliwości, że zabrał on ze stoiska wiertło firmy (...) którego opakowanie pozostawił na regale. Jego zdaniem również początkowo obwiniony przyznawał się do winy i dopiero kiedy dyrektor podjął decyzję o wezwaniu Policji zmienił zdanie. Podkreślił, że na miejsce wezwany został pracownik z działu Technika, który zmierzył wiertło okazane przez obwinionego i miało ono taki sam wymiar jak widniejący na pustym opakowaniu odłożonym przez obwinionego na regał. Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, bo są spójne, logiczne i uzupełniają zebrane dowody. W przekonaniu Sądu świadkowie ci, wbrew twierdzeniom obwinionego, nie mieli żadnego uzasadnionego interesu, w tym aby bezpodstawnie posądzić obwinionego o dokonanie tego czynu. Ponadto z zeznaniami tych świadków korespondują również w pełni wiarygodne zeznania obojga funkcjonariuszy Policji przesłuchanych w niniejszej sprawie. Również i oni przekonywali, że w ich

przekonaniu nie było wątpliwości co do sprawstwa obwinionego, choćby w świetle nagrania z kamer monitoringu. Kolejnym dowodem, który uzupełnia zebrany materiał dowodowy jest notatka sporządzona przez interweniujących w tej sprawie funkcjonariuszy Policji.

Odnosząc się do dowodu przedłożonego przez obwinionego na rozprawie w dniu 16.02.2018 r., w postaci wiertła zakupionego przez niego w przedmiotowym sklepie w dniu 20.01.2018 r., po pierwszym terminie rozprawy to należy stwierdzić, że wbrew wywodom obwinionego, nie ma żadnego przekonującego dowodu, że jest to właśnie to wiertło, które odebrano obwinionemu w dniu 25 października 2017 r., i które miało wrócić do sprzedaży. Nawet nie dysponując narzędziami pomiarowymi można już po pobieżnych oględzinach stwierdzić, że jest ono nie tylko grubsze, ale przede wszystkim dłuższe niż dane widniejące na opakowaniu. Z informacji na tym opakowaniu wynika, że powinno w nim znajdować się wiertło o średnicy 2 mm i długości 49 mm, natomiast wiertło dostarczone przez obwinionego ma średnicę 2,5 mm i długość 56 mm. Zdaniem obwinionego ma to świadczyć o tym, że jest to właśnie jego wiertło, które miał on kupić wcześniej na tzw. rynku, które rzekomo przypadkowo zabrał do sklepu i które odebrano mu w dniu 25.10.2017 r. Jednak nawet przedłożenie przez obwinionego paragonu potwierdzającego zakup w sklepie (...) wiertła do metalu o wartości 4,99 zł w dniu 20.01.2018 r., wcale nie musi potwierdzać argumentów obwinionego, bo równie dobrze mógł on w tym sklepie kupić inne wiertło firmy (...) o średnicy 2 mm i długości 49 mm a następnie wyjąć je z opakowania i w to miejsce włożyć wiertło o długości 56 mm i średnicy 2,5 mm.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu, wina obwinionego nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona. Obwiniony B. C. w dniu 25 października 2017 r., w O. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży wiertła do metalu M. o wartości 4,99 zł na szkodę (...). Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Sąd wymierzając obwinionemu karę miał na uwadze okoliczności łagodzące i obciążające leżące po jego stronie. Jako okoliczności łagodzące potraktowano dotychczasową niekaralność obwinionego i jego trudną sytuację materialną.

Okolicznością obciążającą jest natomiast sposób działania obwinionego – działanie z jawnym lekceważeniem obowiązującego porządku prawnego i cudzego mienia oraz dostarczenie dowodów, które miały wprowadzić w błąd organy procesowe a także rzucanie bezpodstawnych oskarżeń pod adresem pracowników ochrony sklepu i interweniujących Policjantów.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu tylko kara grzywny w niewygórowanej wysokości będzie karą, która może w jakikolwiek sposób wpłynąć na obwinionego i przede wszystkim powstrzymać go od popełnienia w przyszłości podobnych kradzieży.

Kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu.

Wobec trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej obwinionego Sąd zwolnił go od kosztów postępowania i opłaty.